

Sygn. akt I C 452/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 lipca 2015 roku

Sąd Okręgowy w Nowym Sączu w składzie:

Przewodniczący: SSO Zbigniew Krupa

Protokolant: prot. sąd. Renata Borkowska

po rozpoznaniu w dniu 23 lipca 2015 roku w Nowym Sączu

na rozprawie

sprawy z powództwa A. R.

przeciwko (...) S.A. z siedzibą w Ł.

o zapłatę

I. zasądza od strony pozwanej (...) S.A. z siedzibą w Ł. na rzecz powódki A. R. kwotę 17.017,86 zł (siedemnaście tysięcy siedemnaście złotych osiemdziesiąt sześć groszy) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 31 lipca 2015 roku do dnia zapłaty - tytułem odszkodowania

II. zasądza od strony pozwanej (...) S.A. z siedzibą w Ł. na rzecz powódki A. R. kwotę 25.000 zł (dwadzieścia pięć tysięcy złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 31 lipca 2015 roku do dnia zapłaty - tytułem skapitalizowanej renty za okres od czerwca 2011 r. do lipca 2015 r.

III. zasądza od strony pozwanej (...) S.A. z siedzibą w Ł. na rzecz powódki A. R. rentę w wysokości 500 zł (pięćset złotych) miesięcznie, płatną do 5-tego dnia każdego następującego miesiąca, począwszy od 1 sierpnia 2015 roku wraz z ustawowymi odsetkami za każdy dzień opóźnienia.

IV. oddala powództwo w pozostałej części.

V. nakazuje ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Nowym Sączu: od strony pozwanej (...) S.A. z siedzibą w Ł. kwotę 1.701 (tysiąc siedemset jeden złotych) tytułem części opłaty sądowej od uwzględnionego roszczenia oraz kwotę 917,86 zł (dziewięćset siedemnaście złotych osiemdziesiąt sześć groszy), a od powódki kwotę 80,96 zł (osiemdziesiąt złotych dziewięćdziesiąt sześć groszy) - tytułem wydatków tymczasowo poniesionych przez Skarb Państwa.

VI. zasądza od strony pozwanej (...) S.A. z siedzibą w Ł. na rzecz powódki A. R. kwotę 1.219,43 zł (tysiąc dwieście dziewiętnaście złotych czterdzieści trzy grosze) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

VII. w pozostałym zakresie koszty postępowania między stronami wzajemnie znosi.

Sygn. akt I C 452/15

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 31 lipca 2015 r.

W pozwie skierowanym przeciwko (...) S.A. z siedzibą w Ł., powódka A. R. zażądała zasądzenia od pozwanego na jej rzecz kwoty 35.000 zł tytułem zadośćuczynienia, a także kwoty 20.070,95 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia. Ponadto domagała się zasądzenia zaległej renty uzupełniającej w kwotach po 1.350 zł miesięcznie za okres od 1 czerwca 2011 r. do dnia 31 marca 2013 r., a także renty uzupełniającej w kwotach po 1.650 zł miesięcznie od dnia 1 kwietnia 2013 r. Zażądała także zasądzenia zwrotu kosztów postępowania wg złożonego spisu.

W uzasadnieniu swojego żądania powódka podała, że w wyniku wypadku samochodowego z dnia 25 grudnia 1996 r. którego sprawca posiadał ubezpieczenie OC u poprzednika prawnego pozwanego, doznała licznych obrażeń ciała w wyniku których zaliczona została do I grupy inwalidzkiej i uznana została za osobę niezdolną do samodzielnej egzystencji. W 1998 r. poprzednik prawny pozwanego przyznał powódce kwotę 30.000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz zwrot kosztów leczenia. Ponadto na mocy własnej decyzji przyznał jej rentę uzupełniającą. Oprócz tego wyrokiem z dnia 30 grudnia 2004 r. Sąd Okręgowy w Nowym Sączu zasądził na rzecz powódki kwotę 25.000 zł tytułem zadośćuczynienia. Po tym okresie stan zdrowia A. R. uległ istotnemu pogorszeniu, gdyż odczuwa dotkliwe bóle okolicy miednicy, kręgosłupa oraz ma ograniczone w stopniu znacznym ruchy kończyn dolnych. Jej rokowania są niepomyślne i nie odzyska już poprzedniego stanu zdrowia i sprawności fizycznej, a nawet wykonywania czynności z zakresu samoobsługi. Z powodu nieprawidłowego obciążenia doszło do znacznej deformacji kręgosłupa z uszkodzeniami korzeni nerwowych i niedowładu stopy prawej oraz zaawansowanego przeciążeniowego zwyrodnienia lewego stawu kolanowego. Schorzenia te powodują konieczność stałego leczenia i są dla powódki bardzo bolesne, a przy tym wymagają stałej opieki i pomocy osób trzecich. W ocenie A. R. dotychczas wypłacone zadośćuczynienie stanowiło jedynie częściowe naprawienie krzywdy. Zasadnym jest zatem żądanie dodatkowej transzy zadośćuczynienia, a także zwrotu dalszych kosztów leczenia w kwocie 20.070,95 zł na które składają się wydatki na dojazdy rodziny do szpitala (1.295,49 zł), koszty udziału w turnusach rehabilitacyjnych (5.367,66 zł), a także koszty zakupu leków (13.407,80 zł). Uzasadniając żądanie renty powódka podała, że renta wypłacana przez pozwanego jedynie wyrównuje utratę zarobków z powodu niezdolności do pracy, ale nie pokrywa jej zwiększonych potrzeb w postaci chociażby stałej opieki ze strony osób trzecich.

W odpowiedzi na pozew, strona pozwana (...) S.A. z siedzibą w Ł. wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów postępowania wg norm przepisanych. Na poparcie swojego stanowiska wskazała, że zasądzone uprzednio zadośćuczynienie oraz odszkodowanie uwzględniało to, że powódka będzie osobą wymagającą czasowej opieki osób trzecich oraz dalszego leczenia. Jeśli natomiast chodzi o żądanie renty to jest ona niezasadna z uwagi na to, że powódce wypłacana jest już renta wyrównawcza, a poza tym od 2007 r. otrzymuje emeryturę z ZUS. Strona pozwana podniosła także, że A. R. nie wykazała, aby poniosła przywołane przez nią kwoty na leczenie, a w szczególności wydatki na leki i dojazdy rodziny do szpitala.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 25 grudnia 1996 r. w miejscowości B. doszło do zderzenia samochodów f. (...) i F. (...). którego sprawcą był kierowca f. (...) – M. C., którego ubezpieczycielem w zakresie OC była (...) S.A. Delegatura w K. – poprzednik prawny pozwanego w niniejszej sprawie. W wyniku tego wypadku powódka doznała obrażeń ciała w postaci wieloodłamowego złamania miednicy po stronie prawej ze zwichnięciem centralnym głowy kości udowej prawej oraz stłuczeniem kolana prawego. Po wypadku przeszła operację nastawienia złamania miednicy i zespolenia płytą metalową i śrubami, w przebiegu pooperacyjnym wystąpiło powikłanie w postaci masywnych skostnień okołostawowych biodra prawego. W latach 1997 -2003 r. leczona była na oddziale rehabilitacyjnym w szpitalu w G.. W związku z następstwami wypadku samochodowego powódka pobierała rentę inwalidzką i została uznana przez lekarza orzecznika ZUS za osobę całkowicie niezdolną do pracy i niezdolną do zielnej egzystencji, natomiast Powiatowy Zespół ds. Orzekania o Stopniu Niepełnosprawności zaliczył ją do znacznego stopnia niepełnosprawności.

W wyniku przeprowadzonego postępowania likwidacyjnego pozwany przyznał powódce łącznie kwotę 35.728 zł na którą składało się 30.000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz 5.728 zł tytułem odszkodowania za zniszczone ubranie, zwrot kosztu zakupu kul, dodatkowego odżywiania, dojazdów, uzupełnienia dochodów w okresie choroby oraz zwrot

kosztów adaptacji łazienki. Strona pozwana przyznała powódce także świadczenie rentowe od 1 października 1997 r. w kwocie 176,38 zł, podwyższone następnie do kwoty 360 zł.

Powódka uznając otrzymane kwoty za nieadekwatne do doznanej szkody wystąpiła na drogę sądową o zasądzenie kwoty 40.000 zł tytułem zadośćuczynienia. W wyniku przeprowadzonego postępowania, Sąd Okręgowy w Nowym Sączu w sprawie o sygn. akt I C 542/03 w prawomocnym wyroku z dnia 30 grudnia 2004 r. zasądził od pozwanego na jej rzecz kwotę 25.000 zł, a w pozostałym zakresie powództwo oddalił. W uzasadnieniu podał Sąd, iż powódka po wypadku odczuwała bóle kręgosłupa szyjnego i piersiowego o charakterze mrowiącym i kłującym. Ponadto na stałe odczuwa bóle w okolicy prawego uda, które promieniują do palców stopy i zażywa z tego powodu środki przeciwbólowe. Skarży się także na opadanie stopy prawej i ma problemy z poruszaniem się, gdyż staw biodrowy prawy jest zupełnie sztywny, a po dłuższym okresie chodzenia puchnie jej prawa noga. Około maja 2004 r. zaczęła odczuwać bóle w dużych stawach. Przed wypadkiem była natomiast osobą całkowicie sprawną, pracowała jako księgowa i jedynie okazjonalnie leczył się z powodu rwy kulszowej po stronie prawej oraz dyskopatii. Zdaniem Sądu uszczerbek na zdrowiu którego doznała w łącznej wysokości 60 %, fakt że porusza się o kulach samodzielnie jedynie na krótkich odcinkach i w szeregu czynności życiowych wymaga pomocy osób trzecich przemawiał za przyznaniem zadośćuczynienia w kwocie 25.000 zł. Kwota ta jak wskazał Sąd, uwzględniała nie tylko cierpienia już doznane przez A. R., ale także cierpienia które wystąpią w przyszłości.

Dowód: w aktach sprawy Sądu Okręgowego w Nowym Sączu do sygn. I C 542/03: wyrok z dnia 30 grudnia 2004 r. k. 71 i 83 – 89.

Powódka ze względu na swój stan zdrowia w okresie od 24 stycznia 2007 r. do 22 lutego 2007 r. przebywała na Oddziale (...) Lecznicy Centrum (...) Rehabilitacyjnego w S. z rozpoznaniem pourazowego usztywnienia stawu biodrowego prawego z przykurczem w stawie, skostnienia i zwapnienia okołostawowego, uszkodzenia nerwu strzałkowego prawego i zespołu przeciążeniowo – ruchowego kręgosłupa lędźwiowo – krzyżowego z dyskopatią. Następnie w okresie od 31 stycznia 2009 r. do 21 lutego 2009 r. ponownie trafiła na leczenie do ośrodka w S. z tym, że odbywało się ono na Oddziale (...) Ogólnoustrojowej i prowadzone było w związku z rozpoznaniem zmian zwyrodnieniowych stawów biodrowych – głównie prawego (staw zamrożony), zaostrzeniem zespołu bólowego korzeniowego odcinka szyjnego i lędźwiowego kręgosłupa, wielopoziomową dyskopatią szyjną i lędźwiową, oraz nadciśnieniem tętniczym. Na Oddziale tym powódka przybywała także w okresie od 28 grudnia 2010 r. do 22 stycznia 2011 r., a to w związku z rozpoznaniem zespołu bólowego korzeniowego odcinka szyjnego i lędźwiowego kręgosłupa, wielopoziomowej dyskopatii szyjnej, zaawansowanej zmiany zwyrodnieniowej prawego stawu biodrowego ze znacznym ograniczeniem ruchomości (staw zamrożony) i nadciśnieniem tętniczym. Również w dniach od 21 marca do 27 kwietnia 2013 r. przebywała na tym oddziale z rozpoznaniem zaostrzonego zespołu bólowego korzeniowego odcinka szyjnego i lędźwiowo krzyżowego kręgosłupa na podłożu zmian zwyrodnieniowych i dyskopatycznych, zamrożonego prawego stawu biodrowego, zaostrzonego zespołu bólowego wielostawowego i nadciśnienia tętniczego.

Dowód: karty informacyjne z leczenia powódki w Centrum (...) Rehabilitacyjnym w S. k. 17 – 19, 241 i 165 – 183.

Stan zdrowia A. R. wymagał rehabilitacji, dlatego też w dniach od 16 do 29 października 2012 r. powódka przebywała na turnusie rehabilitacyjnym w P. za który zapłaciła 600 zł. W 2013 r. przebywała w sanatorium w B. za który zapłaciła 493,50 zł, a w okresie od 14 do 28 czerwca 2014 r. była na turnusie rehabilitacyjnym w I. za który zapłaciła 990 zł. Ponadto w dniach od 15 do 29 listopada 2014 r. uczestniczyła w turnusie rehabilitacyjnym w K. za który po dofinansowaniu zapłaciła 1.000 zł

Dowód: zeznania powódki od 00:04:08 k. 260v; faktura VAT nr (...) k. 230; faktura VAT nr (...) k. 231; faktura VAT nr (...) k. 232; faktura VAT nr (...) k. 233; karta informacyjna leczenia powódki z dnia 20 lipca 2013 r. k. 235; karta informacyjna leczenia powódki z dnia 29 października 2012 r. k. 236;

Powódka, która obecnie liczy 68 lat porusza się przy pomocy kul łokciowych i w butach wyrównujących skrócenie prawej kończyny dolnej. W codziennych czynnościach pomaga jej mąż który ma 72 lata, a do wykonania takich prac porządkowych jak np. umiecie okien najmuje osobę do pomocy. Nie jest w stanie sama się ubrać i jedynie czynności

z zakresu toalety stara się wykonać samodzielnie. Pozostaje pod opieką lekarza J. K. z G. i stale przyjmuje leki przeciwbólowe oraz stosuje maści. Utrzymuje się z zasiłku pielęgnacyjnego w kwocie 205 zł, emerytury rządu 1.200 zł oraz renty uzupełniającej przyznanej przez pozwanego w kwocie 560 zł.

Dowód: zeznania świadka K. R. k. 75 – 76; zeznania powódki k. 76 – 77; dokumentacja medyczna powódki z (...) w G. k. 185.

W dalszym okresie tj. po dniu 30 grudnia 2004 r. u powódki z punktu widzenia ortopedii i traumatologii doszło do pogorszenia stanu zdrowia. Nastąpiło bowiem narastanie zmian zwyrodnieniowych stawu biodrowego lewego, kolanowego prawego i lewego oraz zmian zwyrodnieniowych kręgosłupa lędźwiowego. Zmiany te spowodowane zostały zaburzeniem statyki i biomechaniki układu ruchu jakiego doznała w wyniku przedmiotowego wypadku. Ponadto usztywnienie stawu biodrowego, skrócenia kończyny dolnej prawej oraz zmian zwyrodnieniowych stawów kończyn dolnych i kręgosłupa mają trwałe charakter i nie rokują poprawy. Z tego powodu A. R. wymaga stałej i systematycznej rehabilitacji, także tych świadczonych w ramach ubezpieczenia społecznego. Poza tym powódka wymaga również stałego stosowania leków przeciwbólowych oraz diety zgodnej z ogólnymi zasadami zdrowego żywienia, a więc nie potrzebuje diety specjalnej. Zarówno po dniu 1 czerwca 2011 r. jak i obecnie wymaga również opieki i pomocy innych osób w wymiarze około 3 godzin dziennie z powodu utrudnienia w samoobsłudze i poruszaniu się.

Neurologicznym następstwem omawianego wypadku u powódki było uszkodzenie prawego nerwu strzałkowego objawiające się opadaniem stopy prawej. W wyniku podjętej rehabilitacji nastąpiła poprawa w tym zakresie i obecnie występuje u niej jedynie niewielkie osłabienie prostowników stopy prawej, przy czym ma ono charakter trwały i nie rokuje poprawy. Z punktu widzenia neurologicznego u A. R. nie doszło do pogorszenia stanu zdrowia. Również stan zdrowia psychicznego powódki nie uległ dalszemu pogorszeniu. Nie korzystała ona z pomocy psychologa, ani psychiatry i nie doznała zaburzeń otępiennych czy też psychotycznych. Niewątpliwym wpływem na taki jej stan miało wsparcie rodziny oraz wypłacenie zadośćuczynienia i przyznana renta.

Dowód: opinia biegłego z zakresu ortopedii i traumatologii z dnia 28 kwietnia 2014 r. k. 113- 114; opinia biegłego z zakresu neurologii z dnia 1 września 2014 r. k. 132 – 133; opinia biegłego z zakresu psychiatrii z dnia 15 października 2014 r. k.142 – 145.

Pismem z dnia 31 maja 2011 r. powódka zwróciła się do pozwanego o podwyższenie kwoty renty uzupełniającej do 1.350 zł począwszy od 1 czerwca 2011 r., natomiast pismem z dnia 30 stycznia 2013 r. wezwwała go do zapłaty kwoty 35.000 zł tytułem zadośćuczynienia w związku z pogorszeniem stanu zdrowia i wypłaty renty uzupełniającej po 1.650 zł miesięcznie począwszy od 1 kwietnia 2013 r.

Dowód: pisma powódki kierowane do pozwanego k. 10, 12 – 13.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dołączonych do akt dokumentów, w szczególności dokumentacji medycznej i akt związkowych, dowodów z opinii biegłych oraz zeznań świadka i powódki.

Sąd uznał za wiarygodne w całości zeznania świadka K. R., gdyż były logiczne, wewnętrznym spójne i korespondowały z pozostałymi dowodami, a w szczególności dowodami z dokumentów.

Zeznania powódki A. R. Sąd uznał za wiarygodne w części w której odnosiła się do swojego stanu zdrowia, przebytego leczenia, konieczności korzystania z pomocy innych osób oraz w zakresie aktualnej sytuacji materialnej. Za niewiarygodne uznane zostały natomiast jej twierdzenia o ilości i częstotliwości osób odwiedzających ją podczas pobytu w szpitalu i ośrodku rehabilitacyjnym. Twierdzenia te nie znalazły bowiem pokrycia w materiale dowodowym zgromadzonym w sprawie.

Sąd w całości podzielił twierdzenia zawarte w dowodach z opinii biegłych z zakresu ortopedii i traumatologii, neurologii oraz z zakresu psychiatrii i ustanowił je podstawą swoich ustaleń faktycznych. Sporządzone w sprawie

opinie były bowiem rzetelne, kompletne i odpowiadały na postawione pytania. Nadto udzielały wiadomości specjalnych, a sformułowane wnioski odnajdowały pokrycie w ich uzasadnieniu i pozostałym materiale dowodowym zgromadzonym w sprawie.

Sąd zważył co następuje:

Powództwo było w części uzasadnione.

Odpowiedzialność odszkodowawcza pozwanego ubezpieczyciela wynika z zawartej umowy OC w ramach, której ponosi odpowiedzialność odszkodowawczą za skutki związane z ruchem pojazdu, którym kierował M. C.. Odpowiedzialność ta co do zasady nie była zresztą kwestionowana przez pozwanego i nie budziła również wątpliwości Sądu.

Stosownie do art. 445 § 1 w zw. art. 444 § 1 k.c., w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Zadośćuczynienie jest świadczeniem o charakterze pieniężnym, osobistym, fakultatywnym i jednorazowym. Ustawodawca uwarunkował możliwość dochodzenia zadośćuczynienia od uprzedniego uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia na skutek wyrządzonego przez osobę trzecią czynu niedozwolonego. Zgodnie z utrwaloną linią orzecznictwa zadośćuczynienie winno uwzględniać doznaną krzywdę, na którą składają się cierpienia fizyczne w postaci bólu i innych dolegliwości oraz cierpienia psychiczne, polegające na ujemnych odczuciach przeżywanych w związku z zaistniałym wypadkiem. Poszkodowanemu przysługuje tylko jedno roszczenie o zapłatę zadośćuczynienia, mimo że doznał on cierpień zarówno fizycznych, jak i psychicznych. Jedno zadośćuczynienie z tytułu tej samej krzywdy przysługuje także niezależnie od tego, ile dóbr osobistych poszkodowanego zostało naruszonych. Jednolicie przyjmuje się, że zadośćuczynienie pełni przede wszystkim funkcję kompensacyjną, przyznana suma pieniężna ma bowiem stanowić przybliżony ekwiwalent poniesionej szkody niemajątkowej. Powoduje to, iż zadośćuczynienie powinno być adekwatne do stopnia doznanej krzywdy i uwzględniać wszystkie okoliczności danej sprawy, w szczególności rodzaj uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia, stopień intensywności cierpień, długotrwałość leczenia, możliwe trwałe następstwa, poczucie bezradności, utratę możliwości korzystania z rozrywek, wiek poszkodowanego czy rodzaj wykonywanej przez niego pracy. Szkodą nie jest natomiast stały procentowy uszczerbek na zdrowiu. Sąd przy określaniu wysokości zadośćuczynienia ma obowiązek w każdym przypadku dokonywać oceny konkretnego stanu faktycznego i brać pod uwagę wszystkie okoliczności mające wpływ na rozmiar doznanej krzywdy.

Jak już zaznaczono, świadczenie w postaci zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę ma charakter jednorazowy, a więc wskutek doznania uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia wywołanego jednym zdarzeniem, poszkodowanemu przysługuje co do zasady prawo tylko do jednego świadczenia z art. 445 § 1 k.c. Rozstrzygając o zadośćuczynieniu sąd ma zatem obowiązek objąć orzeczeniem całość doznanej przez poszkodowanego krzywdy. Dotyczy to również krzywdy polegającej na nieuchronnym pogorszeniu się w przyszłości stanu jego zdrowia lub innych niekorzystnych konsekwencjach, które w chwili wyrokowania są pewne lub dają się przewidzieć z dużym stopniem prawdopodobieństwa. Zadośćuczynienie ma więc charakter całościowy. Poszkodowany nie ma tym samym podstaw do żądania ponownego zadośćuczynienia w razie nasilenia się ujemnych skutków naruszenia dobra osobistego, jeśli były one możliwe do przewidzenia w dacie orzekania. Żądanie przyznania kolejnego zadośćuczynienia uzasadnione jest jedynie wówczas, gdy ujawniła się nowa krzywda, która nie mogła być brana pod uwagę w ramach podstawy poprzedniego sporu. Oznacza to, iż niemożliwym jest ponowne zasądzenie zadośćuczynienia, z tego jedynie powodu, iż pogorszył się stan zdrowia roszczonego. W tym miejscu należy przywołać zachowującą aktualność uchwałę Sądu Najwyższego w składzie 7 sędziów z dnia 21 listopada 1967 r. (zasada prawna) w której wskazano, że prawomocne zasądzenie zadośćuczynienia pieniężnego za krzywdę doznaną w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia wyłącza - mimo pogorszenia się stanu zdrowia poszkodowanego - przyznanie mu dalszego zadośćuczynienia poza już zasądzonym w związku z podstawą poprzedniego sporu; nie wyłącza jednak przyznania poszkodowanemu odpowiedniej sumy w razie ujawnienia się nowej krzywdy, której nie można było przewidzieć w ramach podstawy poprzedniego sporu". Sąd Najwyższy podkreślił w uzasadnieniu, że zadośćuczynienie, które z samej swojej natury

jest trudno wymierne, musi uwzględnić wszystkie okoliczności, jeśli ma być uznane za odpowiednie czy stosowne. Nie wystarczy wzięcie pod uwagę tylko tej szkody niemajątkowej w postaci cierpień fizycznych i krzywdy moralnej, której poszkodowany już doznał do chwili wyrokowania, trzeba jeszcze uwzględnić krzywdę, którą będzie on na pewno odczuwał w przyszłości, jak również tę krzywdę, którą można już wówczas z dużym stopniem prawdopodobieństwa przewidzieć. Zdaniem więc Sądu Najwyższego, tak zakreślony charakter zadośćuczynienia pieniężnego przemawia przeciwko dopuszczalności domagania się więcej niż jednego zadośćuczynienia za tę samą krzywdę, choćby jej postać ulegała zmianom. Nie można dopatrywać się jakiegś odrębnej krzywdy wtedy, gdy w rzeczywistości ujawniona zostaje tylko nowa okoliczność powodująca powiększenie się istniejącej już wcześniej i znanej krzywdy. Także konstatacja, że z perspektywy czasu wysokość otrzymanego w przeszłości świadczenia jest niesatysfakcjonująca, nie uprawnia do żądania zasądzenia po raz kolejny zadośćuczynienia za krzywdę, która została już wszak naprawiona. Gdyby jednak w przyszłości została ujawniona inna krzywda, całkowicie odrębna, której nie można było przewidzieć, to będzie ona nową krzywdą. Warunkiem zatem możliwości wystąpienia z kolejnym żądaniem o zadośćuczynienie jest więc wykazanie przez poszkodowanego nie tego, że jego stan zdrowia się pogorszył lub powiększył się trwały uszczerbek na zdrowiu, lecz że ujawniło się nowe, nieznanie w dacie wyrokowania uszkodzenie ciała lub taki rozstrój zdrowia, którego nie można było wówczas przewidzieć. Tylko bowiem to powoduje zaistnienie nowej krzywdy.

Odnosząc powyższe rozważania do niniejszej sprawy, niewątpliwie po dacie wyrokowania tj. po dniu 30 grudnia 2004 r. doszło u powódki do pogorszenia stanu zdrowia. Świadczą o tym zarówno karty informacyjne z jej leczenia, ale także dowód z opinii biegłego z zakresu ortopedii i traumatologii to w tej bowiem sferze powódka doznała największego uszczerbku na zdrowiu. W dniu 30 grudnia 2004 r. powódka poruszała się o kulach, potrzebowała pomocy innych osób przy wykonywaniu codziennych czynności i jej stan zdrowia stanowił konsekwencje wypadku samochodowego, gdyż przed nim była całkowicie samodzielna i aktywna zawodowo. Po wypadku przeszła natomiast długotrwałe leczenie szpitalne, przebyła operację nastawienia złamania miednicy i zespolenia płytą metalową i śrubami, a w przebiegu pooperacyjnym wystąpiło powikłanie w postaci masywnych skostnień okołostawowych biodra prawego (k. 84 akt związkowych sygn. I C 542/03). Z opinii biegłego lek. W. S. wynika, że stan zdrowia powódki się pogorszył – nastąpiło narastanie zmian zwyrodnieniowych stawu biodrowego lewego, kolanowego prawego i lewego oraz zmian zwyrodnieniowych kręgosłupa lędźwiowego. Zmiany te zostały spowodowane zaburzeniami statyki i biomechaniki układu ruchu powódki spowodowanego wypadkiem z 1996 r. W ocenie Sądu pogorszenie jej stanu zdrowia było bezpośrednią konsekwencją urazów doznanych w przedmiotowym zdarzeniu i jednocześnie urazów znanych w chwili rozstrzygnięcia w sprawie do sygn. akt I C 542/03. Problemy z chodzeniem i konieczność poruszania się o kulach prowadziły do później doznanych zmian zwyrodnieniowych układu ruchu, które były przyczyną dalszej krzywdy powódki. Jednocześnie jednak co istotne krzywda ta jest tą samą krzywdą za którą przyznano jej już w przeszłości zadośćuczynienie. A. R. nie wykazała bowiem, że krzywdy o której mówi w niniejszej sprawie nie dało się przewidzieć w momencie orzekania w pierwszej sprawie o zadośćuczynienie. Przyznane wówczas świadczenie „obejmowało cierpienia fizyczne i psychiczne, zarówno doznane jak i te które zapewne wystąpią w przyszłości”. Charakter doznanych urazów pozwalał bowiem zakładać, że stan zdrowia powódki może się pogorszyć, a krzywda może się nasilić w związku z dalszymi problemami, które jednak są konsekwencją pogorszenia stanu zdrowia. Już wówczas A. R. wymagała pomocy innych osób przy wykonywaniu codziennych czynności i poruszała się o kulach. Późniejsze nasilenie problemów z chodzeniem i dalsza konieczność leczenia oraz korzystania, być może w większym stopniu niż dotychczas z pomocy innych osób nie ma więc charakteru „nowości” i „odrębności” w stosunku do krzywdy ocenianej uprzednio. Powódka nie udowodniła, aby któreś ze schorzeń na które cierpi obecnie nie było do przewidzenia w dniu wcześniejszego wyrokowania, a więc aby nie było objęte przyznanym zadośćuczynieniem, które uwzględniało również jej przyszły i niewątpliwie narażony na pogorszenie stan zdrowia.

W tym stanie rzeczy, wobec braku nowej krzywdy nie powstało po stronie powódki nowe roszczenie o zadośćuczynienie z art. 445 § 1 k.c., a więc powództwo w tym zakresie nie zasługiwało na uwzględnienie.

W przypadku uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia art. 444 § 1 k.c. stanowi, że naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty związane z pokryciem strat materialnych i kosztów leczenia. Na tej podstawie Sąd zasądził na rzecz powódki kwotę 17.017,86 zł. Odszkodowanie przewidziane w art. 444 § 1 k.c. obejmuje

wszelkie wydatki (koszty) pozostające w związku z uszkodzeniem ciała lub rozstrojem zdrowia, jeżeli są konieczne (niezbędne) i celowe (por. M. Nesterowicz (w:) Kodeks..., s. 425; G. Bieniek (w:) Komentarz..., s. 416; wyrok SN z dnia 9 stycznia 2008 r., II CSK 425/07, M. Praw. 2008, nr 3, s. 116). Pojęcie „wszelkie koszty” oznacza koszty różnego rodzaju, których nie da się z góry określić, a których ocena, na podstawie okoliczności sprawy, należy do sądu (wyrok SN z dnia 9 stycznia 2008 r., II CSK 425/07, LEX nr 378025). Celowość ponoszenia wszelkich wydatków może być związana nie tylko z możliwością uzyskania poprawy stanu zdrowia, ale też z potrzebą utrzymania tego stanu, jego niepogarszania (por. wyrok SN z dnia 26 stycznia 2011 r., IV CSK 308/10, LEX nr 738127). W ramach odszkodowania Sąd zasądził na rzecz powódki koszty uczestnictwa w turnusach rehabilitacyjnych i dojazdu na te turnusy, a także koszty zakupu leków.

Jeśli chodzi o turnusy rehabilitacyjne to w pełni zasadnym było żądanie zwrotu kwoty 600 zł za pobyt w P., 990 zł za pobyt w I. oraz 493,50 zł za pobyt w B., natomiast żądanie zwrotu wydatków za pobyt w K. było uzasadnione do kwoty 1.000 zł gdyż jak zeznała sama powódka w takim zakresie poniosła te wydatki, a reszta była dofinansowana przez PFRON. W sumie odszkodowanie za turnusy rehabilitacyjne wynosi 3.083,50 zł. Co się zaś tyczy dojazdów na te turnusy to Sąd przyjął, że żądanie to było zasadne z tym, że droga z B. do B. wynosi 150 km ($2 \times 150 \text{ km} \times 0,8358 \text{ zł} = 250,74 \text{ zł}$), a nie jak żądała powódka 258 zł), droga z B. do P. to 50 km ($2 \times 50 \text{ km} \times 0,8358 \text{ zł} = 83,58 \text{ zł}$), droga z B. do K. to 30 km, a nie 50 km jak wskazywała powódka ($2 \times 30 \text{ km} \times 0,8358 = 50,15 \text{ zł}$), natomiast droga z B. do I. to 85 km, a nie 95 km jak wskazywała powódka ($2 \times 85 \text{ km} \times 0,8358 = 142,09 \text{ zł}$) (źródło: www.viamichelin.pl). W sumie koszty dojazdów do sanatoriów wynoszą więc 526,56 zł, a ogólne koszty udziału w turnusach rehabilitacyjnych i dojazdów na nie opiewają na 3.610,06 zł. Niewątpliwie wydatki te były uzasadnione, bowiem wynikały ze stanu zdrowia powódki. Doznane w wyniku wypadku urazy wymagają poddawaniu się rehabilitacji, dlatego też domaganie się zwrotu ponoszonych w związku z nią kosztów było uzasadnione.

Odnosząc się do dochodzonej kwoty 13.407,80 zł tytułem odszkodowania za zakup leków w okresie po 30 grudnia 2004 r. Sąd uznał żądanie za w całości zasadne. Powódka podała, że miesięczny koszt zakupu leków to 109,90 zł, a w swoich zeznaniach wskazał, że obecnie jest to 150 zł ale wcześniej leki mogły być tańsze. Zakupywane leki mają działanie przeciwbólowe, a na konieczność ich stałego stosowania wskazywał biegły lek. W. S.. A. R. w codziennym życiu stale bowiem towarzyszy ból związany z doznanymi urazami, które dodatkowo się powiększają. Podana kwota 109,90 zł miesięcznie z pewnością nie jest wygórowana i znajduje potwierdzenie w zasadach doświadczenia życiowego. Domaganie się zatem zwrotu wydatków na leki poniesionych przez okres 10 lat i 2 miesięcy tj. łącznie 13.407,80 zł było uzasadnione.

Poza powyższym w ramach odszkodowania związanego z leczeniem powódka dochodziła zwrotu kosztów dojazdu rodziny do szpitala i ośrodka rehabilitacyjnego w łącznej kwocie 1.295,49 zł. Żądanie to było jednak niezasadne jako niewykazane zwłaszcza w kontekście twierdzeń powódki, że domagała się zwrotu kosztów dojazdu, które miały zostać poniesione przez ponad 11 osób w tym przez dalszą rodzinę w osobach bratanka i bratanicy z rodziną. A. R. wskazała, że rodzina jadąc do szpitala korzystała z co najmniej 3 samochodów osobowych i nie zdarzyło się aby odwiedzali ją w jednym dniu albo w jednym czasie, najczęściej, bowiem przyjeżdżali po 3 - 4 osoby przynajmniej raz w tygodniu, a mąż i jedna z córek niemal codziennie. Poza jednak tymi twierdzeniami nie przedłożyła żadnych dowodów, które by wskazywały że do tak częstych i dokonywanych przez tak wiele różnych osób odwiedzin dochodziło. W aktach sprawy brak jest zatem wiarygodnych dowodów wskazujących na prawdziwość tych twierdzeń. Powódka nie prowadziła postępowania dowodowego w tym zakresie i dlatego też omawiane żądanie jako niewykazane podlegało oddaleniu.

W świetle powyższego Sąd zasądził na rzecz A. R. kwotę 17.017,86 zł tytułem odszkodowania wraz z odsetkami od dnia wyrokowania tj. od 31 lipca 2015 r. Żądanie wcześniejszego początkowego terminu odsetek nie było zasadne, gdyż część kosztów na leki i turnusy rehabilitacyjne była ponoszona po dniu 1 lutego 2013 r. - na który wskazywała powódka.

A. R. zgłosiła również żądanie zasądzenia od pozwanego renty z tytułu zwiększonych potrzeb w kwotach po 1.350 zł miesięcznie za okres od 1 czerwca 2011 r. do 31 marca 2013 r. oraz w kwotach po 1.650 zł miesięcznie poczynając od 1 kwietnia 2013 r.

Renta według art. 444 § 2 k.c. przysługuje w wyniku utraty przez poszkodowanego możliwości do pracy zarobkowej, co pociąga za sobą szkodę w postaci zmniejszenia dochodów, zmniejszenia się widoków na przyszłość, rozumianych jako przyszła strata majątkowa związana z indywidualnymi właściwościami poszkodowanego oraz z zwiększeniem się jego potrzeb na przyszłość, które są również szkodą przyszłą i odzwierciedlają stale powtarzające się wydatki na ich zaspokojenie. Roszczenie o rentę w razie zwiększenia się potrzeb jest niezależne od zdolności do pracy poszkodowanego (może żądać dziecko) i od sposobu wydatkowania świadczeń uzyskanych z tego tytułu. Poszkodowany nie jest więc zobowiązany do udowodnienia poniesionych wydatków i może dochodzić roszczenia także wówczas, jeżeli dysponuje wystarczającymi środkami z innych tytułów (np. świadczeniem alimentacyjnym) lub opiekę nad nim sprawują osoby (np. najbliżsi), niedomagające się w zamian żadnej finansowej rekompensaty (por. wyrok SN z dnia 4 marca 1969 r., I PR 28/69, OSN 1969, nr 12, poz. 229; wyrok SN z dnia 11 marca 1976 r., IV CR 50/76, OSN 1977, nr 1, poz. 11, z glosą J. Rezlera, NP 1978, nr 6, s. 964 i n.).

Analizując przedmiotowe żądanie Sąd uznał je co do zasady za uzasadnione. Niewątpliwie bowiem w świetle art. 444 § 2 k.c. zwiększyły się potrzeby powódki w wyniku urazów doznanych w wypadku. Wymaga stałego stosowania leków, rehabilitacji, udziału w turnusach rehabilitacyjnych oraz opieki i pomocy w nawet tak podstawowych czynnościach z zakresu samoobsługi jak ubieranie się. W ocenie Sądu zasadnym było więc żądanie renty z tym, że jedynie do wysokości 500 zł miesięcznie, a nie 1.350 zł lub 1.650 zł miesięcznie. Kwoty wskazywane przez powódkę zostały uznane za wygórowane i nie adekwatne do jej zwiększonych potrzeb. Renta w kwocie 500 zł pozwoli jej na pokrycie wydatków związanych z koniecznością podejmowania stałej rehabilitacji i leczenia, które jest niezbędne w sytuacji ciągle pogarszającego się stanu zdrowia.

W tej sytuacji Sąd przyznał A. R. rentę skapitalizowaną za okres od czerwca 2011 r. do lipca 2015 r. w kwocie 25.000 zł (50 miesięcy x 500 zł = 25.000 zł). Wyznaczając termin początkowy na czerwiec 2011 r. należało mieć na uwadze, że pozwany w dniu 9 czerwca 2011 r. otrzymał pismo powódki z żądaniem renty. Wobec kapitalizacji renty za cały wcześniejszy okres zasadnym było więc ustalenie termin początkowego odsetek od dnia wyrokowania. Co się zaś tyczy renty bieżącej to została ona zasądzona od sierpnia 2015 r. i z wyżej wymienionych powodów w kwotach po 500 zł miesięcznie, płatnych do 5 dnia każdego miesiąca z odsetkami ustawowymi za każdy dzień opóźnienia.

W oparciu o poczynione rozważania, Sąd uwzględniając w części roszczenie orzekł jak w pkt I – III sentencji wyroku, a w pozostałym zakresie powództwo oddalił wyrzekając o tym w pkt IV sentencji orzeczenia.

Rozstrzygając w przedmiocie kosztów sądowych należy zauważyć, iż powódka korzystała z częściowego zwolnienia tj. powyżej kwoty 400 zł każdej opłaty sądowej oraz wydatków w $\frac{3}{4}$ części (k. 53).

Powódka uiściła zaliczkę na biegłego w kwocie 225 zł. Następnie na wynagrodzenie biegłych przeznaczono zaliczkę powódki (225 zł) oraz tymczasowo ze środków Skarbu Państwa kwoty: 126,67 zł (k. 117), 319,97 zł (k. 135) i 508,80 zł (147 zł). Ponadto za wykonanie kopii dokumentacji medycznej wypłacono 43,38 zł. W sumie w toku sprawy wydatki wynosiły więc 1.223,82 zł. Powódka przy zwolnieniu w zakresie $\frac{3}{4}$ powinna ponieść 305,96 zł, a poniosła 225 zł. W skutek tego na mocy art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. z 2014 r., poz. 1025 ze zm.) Sąd nakazał ściągnąć od pozwanego kwotę 917,86 zł, a od powódki kwotę 80,96 zł – tytułem wydatków tymczasowo poniesionych przez Skarb Państwa. Ponadto pozwany został obciążony obowiązkiem zapłaty kwoty 1.701 zł (42.017,86 zł x 5% = 2101 zł – 400 zł które uiściła powódka = 1.701 zł) tytułem części opłaty sądowej od uwzględnionego roszczenia.

Strony były reprezentowane przez profesjonalnych pełnomocników. Powódka wygrała sprawę w około 1/3 dlatego też w tym zakresie pozwany na zasadzie art. 98 k.p.c. jako przegrany winien zwrócić jej koszty związane z wynagrodzeniem pełnomocnika. Z przedłożonego przez pełnomocnik powódki spisu kosztów (k. 259) Sąd za uzasadnione uznał koszty wynagrodzenia (3.600 zł), dojazdu na rozprawę w dniu 23 lipca 2015 r. (78,22 zł) i opłaty skarbowej od dokumentu pełnomocnictwa (17 zł). Co się zaś tyczy pozycji związanej z udziałem w postępowaniach zażaleniowych, to z uwagi na akcesoryjny charakter tych postępowań i ich nieskomplikowany charakter, należało przyjąć, że wynagrodzenie w kwocie 3.600 zł uwzględnia także te pozycje. W efekcie wobec zasadności powództwa w około 1/3, pozwany winien

zwrócić powódce kwotę 1.219,43 zł ($3.600 \text{ zł} + 78,22 \text{ zł} + 17 \text{ zł} = 3695,22 \text{ zł} \times 33 \% = 1219,43 \text{ zł}$) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

W pozostałym zakresie koszty postępowania między stronami zostały wzajemnie zniesione.

Z przywołanych względów o kosztach orzeczono jak w pkt V - VII sentencji wyroku.